

Głos Leszczyński

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:

Ognisko Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieści.

Ojczyznę
buduje sięspełnieniem
obowiązków

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółd. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Poznań), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr. 70.

LESZNO, wtorek dnia 27 marca 1934 r.

Rok XV.

Mowa Doumergue'a przez radio

Paryż, 25. 3. Premier Doumergue wygłosił wczoraj wieczorem przez radio paryskie przemówienie do narodu francuskiego, w którym na wstępie zapowiedział, iż zamierza w przyszłości częściowo korzystać z tego nowoczesnego sposobu nawiązywania bezpośredniego kontaktu z narodem. Premier stwierdził, że nieodzowne stały się reformy, zmiana obyczajów, modernizacja aparatu państwowego oraz powrót do dawniejszej i stworzenie nowej dyscypliny narodowej. Budżet będzie wyrównany przez obniżenie wydatków państwowych, tepienie nadużyć, ograniczenie aparatu administracyjnego, oraz zwolnienie całego szeregu osób, niepotrzebnie zatrudnionych w licznych urzędach. W żadnym wypadku stałość waluty francuskiej nie może być naruszona. Premier zakończył swe przemówienie apelem do narodu francuskiego, by poparł jego dążenia.

Polsko-francuskie provisorjum handlowe

Paryż, 25. 3. W sobotę parafowano tu polsko-francuskie provisorjum handlowe, ustalające m. in. wysokość obustronnych kontyngentów przy wozowych. Polsko-francuskie rokowania gospodarcze będą kontynuowane celem zawarcia ogólnego i definitywnego układu.

Faszystowskie wybory

Rzym, 25. 3. W niedzielę odbyły się, na podstawie plebiscytu faszystowskiego wybory do Izby włoskiej. Kartka wyborcza zawiera pytanie: „Czy akceptujesz listę, wyznaczonych przez narodową wielką radę faszystowską? Wybory mają jedynie odpowiedź „tak lub nie” i kartkę wrzuca się do urny. W ciągu ostatnich tygodni odbyły się w całym kraju wielkie wiece wyborcze, na których przemawiali nieomal wszyscy wybitni przedstawiciele faszystów. Cały kraj stoi pod znakiem zakrojonej na szeroką skalę propagandy wyborczej. Wszystkie lokale wyborcze są udekorowane flagami i uroczystie iluminowane. Członkowie partii faszystowskiej otrzymali nakaz zjawienia się do urn wyborczych w mundurach. Ogólnie liczą się z nieomal jednomyślnym przyjęciem listy posłów, zgłoszonej przez wielką radę faszystowską.

Ograniczenia

dewizowe w Niemczech.

Berlin. Urząd gospodarki dewizowej Rzeszy wydał rozporządzenie, obniżające przydział dewiz na cele importu w kwietniu br. do 35 proc. kwoty zasadniczej. Również kredyty rembowe udzielane będą w kwietniu tylko do 70 proc. dotychczasowej wysokości.

Kradzież

22 cennych brylantów

Wilno. Niezwykle zuchwałe włamanie oraz rabunku dokonano u jednego z antykwaryjuszów wileńskich. Bandyci dokonawszy włamania skradli znajdującą się w mieszkaniu kasetkę, w której znajdowały się 22 brylanty.

Prymas węgierski sekretarzem stanu w Watykanie.

Budapeszt, 24. 3. Według doniesień dzienników kardynał prymas Seredyi ma być powołany do Watykanu jako następca kardynała Pacelli'ego na stanowisko sekretarza stanu.

Wiadomość ta wywołała wielkie

wrażenie, gdyż dotychczas stanowisko sekretarza stanu zajmowane było wyłącznie przez Włochów.

Kardynał Seredyi otrzymał zaproszenie do udania się do Rzymu.

Blżej nieokreślone porozumienie z Węgrami?

Budapeszt, 24. 3. W związku z wizytą polskiego Ministra rolnictwa p. Nakonecznikowa - Klukowskiego niektórzy dzienniki zapowiadają jakiś nieokreślony bliżej zwrot w stosunkach polsko-węgierskich.

Miedzy wierszami dają dzienniki do poznania, że wizyta polska nastąpiła w chwili zaostrożenia się stosunków między Polską a Czechosłowacją i że zależało widocznie rządowi pol-

skiemu na tem, by na ile faktów, rozgrywających się na pograniczu czechosk. polskiem, podkreślić tradycyjną przyjaźń polsko-węgierską.

Dziennik Magvar Ország" pisze, że tuż po wizycie polskiego ministra rolnictwa nastąpi przyjazd polskiego ministra spraw zagranicznych Becka do Budapesztu dla nawiązania bezpośredniej łączności z węgierskimi politykami i mężami stanu.

Odpowiedź Kowna na oświadczenie ministra J. Becka.

Ryga. Z Kowna donoszą: Litewska Agencja Telegraficzna, podając w swoim biuletynie oświadczenie ministra J. Becka, zaopatrzyła je następującym oficjalnym komentarzem:

„Zaden rząd litewski nie uważał istniejących stosunków z Polską za normalne. Przeciwnie każdy rząd litewski uparcie walczył o przywrócenie praw litewskich.

Litwini zawsze gotowi są do przy-

wrócenia normalnych stosunków z Polską na warunkach ogólnie wiadomych.

Ryga. Oświadczenie ministra J. Becka w sprawie stosunków polsko-litewskich podała cała bez wyjątku południowa prasa ryska.

Słowa Marszałka Piłsudskiego o wyrzuceniu Waldemarsa przez okno niektóre dzienniki użyły jako tytułu do tej wiadomości.

Wykrycie klejnotów Stawiskiego

Londyn, 24. 3. Śledztwo, prowadzone w Anglii w związku ze sprawą Stawiskiego, miało doprowadzić do odnalezienia klejnotów wartości przesz-

ło 8 milionów franków.

Policja paryska została poinformowana telefonicznie o odzyskaniu klejnotów Stawiskiego.

Walka z przemytnikami w Szarleju

Dn. 24 bm. obok hałdy kopalni „Helena” w Szarleju, w odległości ok. 200 metrów od granicy niemieckiej strażnik graniczny zauważył bandy przemytników, usiłujących przemycić towar z Niemiec do Polski.

Gdy na ostrzeżenie strażnika przemytnicy nie zatrzymali się, lecz rzucili się do ucieczki, strażnik strzelił w kie-

runku uciekających, raniąc śmiertelnie jednego z przemytników, Stanisława Sokoła, zamieszkałego w Kamyczu. Pozatem strażnik przytrzymał 2 kobiety, 8 przemytników zdołało jednak zbiec. Zwłoki zabitego przemytnika odwieziono do kliniki szpitala w Szarleju.

Fabrykacja fałszywych 10-złotówek

Od dłuższego czasu na terenie Kiele i okolicy pojawiły się fałszywe 10-cio złotych.

Mimo usiłowań staraj policja nie mogła wpaść na trop fałszerzy, dopiero onegdaj jeden z wywiadowców aresztował 4 nieznanych osobników, którzy w firmie Zajtmann, płacili za

nabyte ubranie samymi fałszywymi 10-złotówkami.

Aresztowanych osadzono w areszcie policyjnym. Policja dzięki uzyskanym informacjom, zna już miejsce fałszywej mennicy, właściciele której podzielić los swoich poprzedników Gutmana, Lewensztajna i spółki.

Olbrzymia obława policyjna

W nocy na 24 bm. konsygnowane oddziały policji, pod dowództwem oficerów, przeprowadziły obławę w całym powiecie Będzińskim, aresztując 56 osób podejrzanych, a m. in. zna-

nych bandytów, poszukiwanych przez sądy.

U aresztowanych znaleziono cały arsenał, jak 9 rewolwerów, 2 dubeltówki, flower oraz krótki karabinek.

Termin przyjazdu min. Barthou do Warszawy

Warszawa, 24. 3. Według wiadomości otrzymanych w sobotę przez tut. kół dyplomatyczne przybycie ministra Barthou do Warszawy, nastąpi prawdopodobnie około 20-go kwietnia. Pobyt p. Barthou w Polsce obliczony jest na trzy dni. Gość francuski będzie przyjeżdżał na Zamku i w Belwederze.

Tydzień szkolnictwa polskiego w Kanadzie

Zjednoczenie Zrzeszenia Polskich w Kanadzie, jako naczelną organizację naszego wychodźstwa na tym terenie, wydało okólnik w sprawie szkolnictwa polskiego. W okólniku tym Zjednoczenie nawołuje do popierania akcji w kierunku zwiększenia funduszu szkolnictwa polskiego w Kanadzie. W najbliższym czasie zorganizowany ma być specjalny „Tydzień szkolnictwa polskiego”.

Wycieczka Polaków z Danji

Zarząd główny Związku Polaków w Danji organizuje w lecie br. wielką wycieczkę do Polski.

Wycieczka ta przybędzie prawdopodobnie do Warszawy w czasie trwania II-go zjazdu Polaków z zagranicy.

Egzekucja podatku lokalowego

Warszawa, 25. 3. Przejęcie przez władze skarbowe egzekucji podatku lokalowego nasunęło wielkie wątpliwości przedewszystkiem co do tych lokali, których czynsz nie jest regulowany na podstawie stawek przedwojennych. Odnosi się to do mieszkań większych i niektórych lokali handlowych. Ministerstwo Skarbu poleciło w wypadkach takich stosować stawki z roku 1914.

Z ostatniej chwili

Delegacja m. Stedlec złożyła dla Marszałka Piłsudskiego dyplom obywatela honorowego miasta Stedlec oraz album pamiątkowy.

Zarządzeniem władz administracyjnych wydanych zostało z granic Państwa Polskiego pięciu obywateli czechosłowackich. Opuścili oni już Katowice.

W pobliżu Konstancy (Rumunia) płoną wielkie przestrzenie lasów. Ogień wyrządził olbrzymie straty.

Przydzium policji berlińskiej podwyższyło nagrodę za wykrycie sprawców zamachu bombowego w dniu 21 marca z 5.000 marek na 30.000.

Burza, która szalała przed kilku dniami na wybrzeżu Morza Czarnego, uniosła łódź, w której znajdował się 12-letni chłopiec. Posterunek hydroplanów w Konstancy, powiadomiony o wypadku przez telefon, wysłał hydroplan na poszukiwanie łodzi. Po dwugodzinnych poszukiwaniach, łódź została odnaleziona na pełnym morzu. Chłopca, który stracił przytomność, wciągnięto do kabiny hydroplanu i przewieziono do Konstancy.

XV. Walne Zebranie delegatów i Zjazd Zarządów Parafjalnych Lig Katolickich archidiecezjalnych i Poznańskich

odbyło się w niedzielę, 11 marca br. na Złotej sali Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu o godz. 11 i pół, poprowadzone Mszą św. w Kolegiacie św. Marii Magdaleny (Fara).

Powitał zebranych licznie delegatów Ks. Prałat Józef Prądzyński usprawiedliwiając nieobecność prezesa Archidiecezjalnej Ligi Katolickiej p. prof. dr. Gantkowskiego, członków Zarządu Głównego pp. Stan. Szanińskiego, szamb. Edw. Potworowskiego oraz jedną z najdalej wysuniętych placówek naszych Parafjalną Ligę Katolicką w Grębaninie.

Z kolei zaproponował Ks. Prałat na przewodniczącego Walnego Zebrania p. insp. Nowakowskiego z Inowrocławia. Wybór przeszedł jednogłośnie. — Obejmując przewodnictwo p. insp. Nowakowski odczytał porządek obrad.

Na sekretarza powołano p. Chłaskiewicz, prez. P. L. K. w Murowaniej Goślinie. — Sprawozdanie organizacyjne i finansowe za r. 1933 przedłożyli: pp. H. Kozłowska i dyr. W. Calka. Sprawozdania te uzupełnił Ks. Sekretarz Generalny swymi uwagami.

Następnie uchwalono jednogłośnie zmianę statutu, a mianowicie uzupełniono: § 5: Parafjalną Ligę Katolicką reprezentują na zewnątrz, łącznie i oddzielnie: delegat archidiecezjalny i prezes. — Uzupełniono Zarząd Główny wybierając ponownie pp.: Stanisława Szanińskiego z Poznania, szamb. Edw. Potworowskiego z Goli, insp. em. Edmunda Sudyka ze Sremsu i Stanisławę Wytykówną z Kościana.

Referat na tem: „Znaczenie organizacji w życiu i rozwoju Kościoła” wygłosił Ks. Prałat Prądzyński, poczem Walne Zebranie delegatów przyjęło cztery rezolucje, które podajemy poniżej.

Rezolucje

XV. Walnego Zebrania delegatów Parafjalnych Lig Katolickich Gnieźnieńskich i Poznańskich

1. Każdy katolik i katolicką powinni być czynnymi członkami stowarzyszenia dla siebie organizacji katolickiej, szczególnie jednak przynależnością i pracą swoją popierać organizacje założone przez N. Ordynariusza diecezji — do Akcji Katolickiej.

2. Delegaci Parafjalnych Lig Katolickich, zebrani na XV Walnem Zebraniu w dn. 11 marca 1934 r., dzięki-

ją pokornie N. Episkopatowi Polski, za tak doniosłe wskazanie zawarte w liście pasterskim z dn. 21 i 22 lutego 1934 r. i przyrzekają myśli jego przewodnią wprowadzić w czyn, w życiu publicznym i prywatnym.

3. Delegaci Parafjalnych Lig Katolickich zebrani na XV Walnem Zebraniu — w imieniu 16 tys. członków Archidiecezjalnej Ligi Katolickiej — dziękują prasie kierującej się poczuciem odpowiedzialności i nie kalającej się rozmazywaniem skandali erotycznych i kryminalistycznych, zwłaszcza jednak „Przewodnikowi Katolickiemu”, za tyloletnią pracę apostołską dla chrwały Bożej, wielkości Kościoła i dobra Polski. Społeczeństwo wzywa ją do żywołowej propagandy na rzecz uczciwej prasy zwłaszcza jednak Przewodnika Katolickiego, jako doświadczonych przyjaciela i wychowawcy rodziny katolickiej i polskiej.

4. Wobec rozczulenia się propagandy wolnomyślicieli i bezbożnictwa dającego do złośliwego nadużycia polskiego we wszystkich jego warstwach, wzywa XV Walne Zebranie delegatów P. L. K., nie tylko członków swych skupionych w Archidiecezjalnej Lidze Katolickiej, ale wszystkich katolików, do stanowczego odparcia zakusów bezbożnictwa i wolnomyślicieli, bez względu na stanowisko i znaczenie osobiste agentów tego ruchu.

Podatki spłacane kamieniami.

Pow. Działdowski słynie z bogactwa kamieni polnych, które występują w niezwyklej wprost ilości na polach, pastwiskach, i łąkach. To też od kilku już lat rolnicy powiatu spłacają zaległości podatkowe zebraniem kamieniami, które wydział powiatowy na własny rachunek każe tłuc na eksport, zatrudniając przytem sporo bezrobotnych.

Na ostatnim zebraniu rady pow. starosta wniósł o uchwalenie zaciągnięcia pożyczki w kwocie 120 tys. zł. w

Banku Gosp. Kraj. i Kasy Oszczędności m. Warszawy na zatrudnienie bezrobotnych, nadmienając, iż. min. komunikacji i m. Warszawy złożyły oferty na dostawę 7 tys. kbm. tłuczonego kamienia.

Rada pow. wybrała w tym celu komisję, której zadaniem będzie zbadanie całokształtu gospodarki samorządu pow. w odniesieniu do kamieniołomów. Niby to nonsejs, a jednak rzetelna prawda: kamienie polne są bogactwem pow. Działdowskiego.

1,200 ofiar pożaru w Japonji

Dotychczas w ruinach miasta Hakodate odnaleziono około 800 trupów, z czego 70 w podwórzu szkoły powszechnej. Jak obliczają ogólna liczba zabitych przekroczy 1200 osób.

Według relacji lotników, wysłanych dla dokonania zdjęć spalonego miasta Hakodate, pożar zniszczył ok. 3/4 domów. Z 27 ulic 24 obrócone zostały w zgłiszcz. Ludność znalazła cząściowo schronienie w wybudowanych

naprędce barakach, gdzie daje się odczuwać dotkliwie zimno. W mieście głód, gdyż stłki z żywnością i odzieżą nie zdołały dotychczas z powodu burzy dotrzeć do portu Hakodate. — Wielu mieszkańców zginęło z powodu mrozu. Na jednym z przedmieść znaleziono 60 zmarzniętych ciał. Dla zapewnienia porządku i dla pomocy w akcji ratunkowej wysłano do Hakodate silne oddziały wojska.

Sam na sam z trupem siostry.

Zamieszkała we Wilnie Marija Żukowska za swą siostrą Cecylją, umysłowo chorą, przed pięciu dniami niespodziewanie zmarła, lecz chorą Cecylją nie zwracała na to najmniejszej uwagi, sądząc, że tamta śpi.

Dopiero po upływie pięciu dni, gdy zapach rozkładającego się trupa zaczął się rozchodzić po całym domu, zaintrygowani sąsiedzi wtargnęli do

środką i zobaczyli leżącą na łóżku trupa Marij, od którego rozchodził się odurzający zaduch. Ciało zostało umieszczone w kosznicy szp. św. Józefa.

„Głos Leszczyński”

Jedynе pismo dla wszystkich

Nowy prezes

Polskiej Akademji Umiejętności

Kraków. Prezesem Polskiej Akademji Umiejętności na następny okres 5 lat wybrany został na dorocznym walnym zebraniu akademji prof. Uniw. Jag. dr. Stanisław Wróblewski, b. prezes N. I. K. autor wielu prac naukowych z zakresu prawa rzymskiego, prawa handlowego i in.

Linja lotnicza

Warszawa—Berlin.

Z dniem 1 maja będzie uruchomiona regularna komunikacja lotnicza między Warszawą a Berlinem. Podróż będzie trwała 3 i pół godziny. Samoloty z Warszawy odlatywać będą o godzinie 10,50 rano, a z Berlina o godz. 15,25 i będą miały połączenie z liniami lotniczymi do innych stolic europejskich.

Odebranie debitu

pismom czeskim.

Warszawa. Decyzją ministerstwa Spraw Wewnętrznych odebrany został debet pocztowy czasopismom czeskosłowackim „České Slovo”, wychodzącemu w Pradze, „Narodní Listy”, wychodzącemu w Pradze i „Morawsko-Sleski Denník”, wydawanemu w języku czeskosłowackim w Morawskiej Ostrawie.

Frank szwajcarski

Genewa. Rada związkowa zaprzęca pogłoskom, jakoby ustąpienie radcy Musy było spowodowane różnicą zdań na sprawę polityki walutowej. — Komunikat rządowy stwierdza że Szwajcarja będzie w dalszym ciągu stała na straży nienaruszalności kursu franka szwajcarskiego.

Syn przemysłowca

zamordował żonę bogatego kupca

Wielkie wrażenie wywołało w Brukseli aresztowanie syna przemysłowca, 25-letniego Piotra Nathou. — Jak się okazuje, jest on mordercą żony bogatego kupca paryskiego Herel. Poznał on ją w Paryżu i utrzymywał bliższe stosunki. Wówczas poprzednia jego kochanka, Marija Guerin, namówiła go do zamordowania pani Herel. Morderstwa dokonał Nathou w Paryżu i zbiegł do Brukseli, gdzie go obecnie aresztowano.

L. N. PANAMARJOW.

Wnuczka Wróżki

Powieść z rosyjskiego.

21)

(Ciąg dalszy).

Sprytna dziewczyna umiała się tak doskonale zastosować do nowych państwa, że ci szczerze ją polubili i oddawali swem zupełnem zaufaniem. Korzystała też z tego wcale roziągłości i bez żadnego kłopotu wzięła się, po ciachu, niszczyć pańskie słodycze, konfitury itp. Ponieważ Saszenka uważano za dziewczynę, bezwarunkowo uczciwą i szczerą, przeto za jej postępek musiała odpowiadać reszta służby.

Gdy skończyła lat trzynaście, obywatel przyjął do siebie nowego stangreta, Maszewskiego, który miał jedynego syna, Fortunata, chłopaka czternastoletniego, zepsutego w najwyższym stopniu, a rozpustnego, jak dziadówski biec. Był to taki śmiały i sprytny złodziej, że mógł wytrzymać konkurencję z wytrawnym złoczyńcą.

Ojciec jego, człowiek uczciwy, wpa-
dał w rozpacz z powodu postępowania syna i karał go batami bez miłosierdzia, nie jednak nie pomagało i syn

zabierał wszystko, co mu tylko w ręce wpadło.

Przystojny chłopiec, zapoznał się wkrótce z piękną Saszenką. Następstwem tej znajomości było to, że jednocześnie ze słodyczami zaczęły przepadać i kosztowności. Pokojówki zmieniły się prawie co tygodnia, jako podejrzane o kradzież, aczkolwiek przysięgały, że są niewinne.

Pewnego razu przyjęła we dworze służbę pokojówki bardzo doświadczona kobieta, która, nasłuchawszy się, iż państwu niemało co dnia ginie jakiś przedmiot, zaczęła śledzić skrycie i przytrzymała Saszenkę na gorącym uczynku. Dziewczynę nie pozostawiało nic innego, jak przyznać się do wszystkiego i wydać swego współnika — Fortunata Maszewskiego.

Państwo byli tak oburzeni postępkami Saszenki, iż z powodu którejś tyle wycierpiała niewinnie inna służba, że mimo jej łez i błagania, oddali ją wraz z Fortunatem w ręce policji.

Sąd skazał Fortunata na pół roku a Saszenkę na cztery miesiące więzienia.

Po odbyciu kary Saszenka znowu wstąpiła do służby i prowadziła się dobrze dopóty, dopóki nie wyszedł z więzienia Maszewski. Tutaj znów razem popełnili kradzież i przesiadzieli

cały rok w więzieniu. Siedząc za kratami, Fortunat nasłuchiwał się rozmaitych rzeczy, o tem, że Kiszyniew jest doskonałym miastem, że mieszka tam wielu bogatych ludzi, to też zaproponował Saszenkę, aby się tam razem wybrali, na co ta z radością się zgodziła.

Widocznie los im sprzyjał, gdyż każde z nich oddzielnie miało z czego żyć.

Sara, która ich wzięła pod swoją opiekę, trzymała w swych szponach Saszenkę, a dzięki swej umiejętności wrożenia i przepowiadania przyszłości, rozporządzała nią według swego widzimisię. Jako kobieta sprytna, dowiedziała się w tajemnicy, o ich przeszłości i poraziła Fortunata jak gromem, gdy, wpatrując się w swoje gliniane naczynko z dymiącym się proszkiem, opowiedziała mu, jak i za co siedział w więzieniu. Dzięki Maszewskiemu wiedziała też dokładnie o wszystkim, co się dzieje w Rogozinie.

Gdy Ludmiła Mikołajówna posłała po krople do Sary, zabrał je zapłacił trzysta półimperjałów i poszedł do Saszenki.

Jego rzekoma kuzynka zajmowała apartament z pięciu pokoi, wspaniale umeblowany, ale nie odznaczający się smakiem i wytwornością.

Saszenka przyjęła gościa z miną niezadowoloną.

— Zdaje się, że już zupełnie zapomniałeś o mojem istnieniu? — zapytała.

— Saszenka, czyż twój Fortunat byłby zdolnym do tego? Wiesz przecież doskonale, że mam związane ręce.

— Wszystko to już mi się ogłosiło, nie spryknęło. Prędko ją nareszcie obierzysz?

— Moja droga, byłem już bardzo blisko tego celu, ale zdarzyła się rzecz nieprzewidziana, tak, że wybudowany przeze mnie gmach ruinał i teraz trzeba go budować na nowo.

— Co się stało?

Maszewski opowiedział kochance całą historję ze wszystkimi szczegółami.

— Djabli wiedzą, co się stanie! — krzyknęła Saszenka. — Może teraz skórka nie starczy na wyprawę!

— Jeżeli tylko uda się nam wyprawić bratanka na tamten świat, wtedy rzecz załatwiona. Ta głupia baba jest tak we mnie zakochana, tak mi bezwarunkowo ufa, że przed ślubem zapisze drogą kupna Rogozino i kapitały na moje nazwisko.

— Mówisz, przed ślubem? — zapytała Saszenka, zmarszczywszy brwi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zebranie Parafjalnej Akcji Katolickiej.

W wczorajszą niedzielę odbyło się popołudniu w Domu Katolickim planarne zebranie Parafjalnej Akcji Katolickiej.

Po zagęgnięciu i odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, prezes Paraf. Akcji Katol. p. dr. Błażejczyk wygłosił niezwykle interesujący, doskonale ujęty referat na temat: „Istota i cele Akcji Katolickiej”. Z uwagi na bardzo aktualne i ważne zagadnienia, poruszone w wykładzie przez Szan. Prelegenta, referat zostanie umieszczony w kilku po sobie następujących artykułach w „Głosie”.

W ten sposób wszyscy Czytelnicy będą mieli możliwość zapoznania się dokładnie z istotą oraz celami i najważniejszymi pracami, jakie Akcja Katolicka przedsięwzięła, aby skutecznie bronić świętych nakazów religii w granicach prawa oraz aby rozszerzać Królestwo Chrystusowe i wspomagać akcję apostołską Kościoła. W dyskusji, jaka się nad referatem wywiązała, przemawiali ks. proboszcz Janiewicz, pp. Weiss, Rzepka, Krajewicz, Piosieka, Lisiecka, Krupka, Rzeźniczak i inni.

Z dyskusji wynika, że w parafii naszej działanie Akcji Katolickiej wzbudziło wielkie zainteresowanie. W pracach jednakowoż tej doniosłej organizacji religijnej powinni wziąć udział wszyscy członkowie, a szczególnie Zarządy licznych w naszym mieście katolickich towarzystw.

Po wyczerpaniu porządku obrad zebranie zakończono, po uprzednim powzięciu uchwały, że oddat posiedzenia odbywać się będą regularnie co miesiąc.

Tragiczna śmierć urzędnika skarbowego.

W dniu wczorajszym w nocy około godz. 1.30 wydarzył się na szosie Racot — Kościan, niezwykle tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć człowieka.

Mianowicie w wymienionym czasie wracał na rowerze do Kościana, aby zdążyć na nocny pociąg do Leszna, rewident Urzędu Skarbowego p. Kaszub z Brygady Kontroli Skarbowej, zamieszkały w Lesznie przy ul. Osieckiej 75.

Wskutek gęstej mgły i ciemności został p. Kaszub, niedaleko Racota, najechany przez bardzo szybko jadący samochód nr. Kurnatowski z Dusiny pow. Gostyni, tak nieszczęśliwie, że poniósł śmierć na miejscu. Auto, w którym miał jechać p. Dybowski, dzierżawca maj. Choręży, nie zatrzymując się, pomknęło dalej.

Zwłoki nieszczęśliwego urzędnika skarbowego, który był kawalerem i liczył 40 lat życia, odstawiono do zakładu św. Zofii w Kościanie. Policja wszczęła natychmiastowe dochodzenia, celem ustalenia, kto ponosi winę tragicznego wypadku.

Wiadomość o śmierci p. St. Kaszuba, który był bardzo sumiennym i gorliwym urzędnikiem, cieszącym się ogólnym poważaniem i szacunkiem, wywołała w Lesznie wielkie wrazenie.

Komunikat.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu leszczyńskiego podaje wszystkim zainteresowanym rolnikom — których grunta zarabane są rakiem ziemniaczanym — do wiadomości, że podania o kredyt bezprocentowy z funduszu Państwowego Banku Rolnego na zakup ziemniaków rakoodpornych, należy złożyć w Kasie najpóźniej do 6. kwietnia rb.

Podania o kredyt winny być opinjowane pod względem doboru odmian ziemniaków i źródeł ich nabycia przez Wielkopolską Izbę Rolniczą w Poznaniu.

Licytacje i przetargi przymus.

We wtorek, dn. 27. bm. o godz. 11.30 odbędzie się przy ul. M. J. Piłsudskiego 26 publiczna licytacja bierka dębowego, szaty do książek, kanapy, dwóch foteli gobeliniowych, okrągłego stołu i kilimu.

Tego samego dnia w Zakwie Nowem o godz. 11.30 sprzedawany będzie bufet, kredens, stół, 6 krzeseł i stojący zegar, a w Drzewcoku o godz. 12.00 w cegielni 4500 cegieł noskowej i 5300 sączków.

KRONIKA.

Wtorek, dnia 27-go marca 1934 r.

Gabrjela od M. B. R. r.

Wschód słońca g. 5.24. Zachód g. 17.58. Wschód księżyca g. 14.27. Zachód g. 4.31.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. Poniedziałek, dnia 26. 3. godz. 7 rano: Temperatura powietrza minus 0,5, wiatr zach. 1 m/s, Zachm. całk. Mgła Szron. Ciśnienie atmosferyczne 756,5, wilgotność 100 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 7,5, najniższa minus 3,2. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAŃ.

Stow. Mł. Polek 26 3 g. 21 Zebranie Kółka Misyjnego.

Zw. Pracown. Kup. etc. 26 3 g. 17 Zbiórka koleżanek i kolegów przed dom. żał. Aleje Mickiewicza.

Dembicki 26 3 g. 16.45 Zbiórka całego chóru przed domem żałoby.

Dembicki 26 3 g. 20.15 Lekcja chóru mieszanego. Komplet z powodu nagłego występu konieczny. Po lekcji zebr. Zarządu.

Chór Kościelny 26 3 g. 19.30 Lekcja dla wyznaczonych do partii solowych; g. 20 Lekcja całego chóru. Komplet kon. Dyryg.

SMP. 26 3 Zbiórka zast. starszych i zast. 2-go i 3-go.

Stow. Mł. Polek 26 3 g. 20 Zebranie Kółka abstynenckiego.

4 dr. harc. 26 3 g. 20.15 Gimnastyka. **Sokol** 27 3 g. 18.30 Ćwiczenia druhow w ewentual. miejskiej.

Stow. Mł. Polek 27 3 g. 20 Odprawa zastępowych.

Wydz. Mł. Str. Narodowego 28 3 g. 20.15 Zebranie w Sokolni.

1) Bractwo Żywego Różańca Males zaprasza swe członkinie na przeżroczą o „Młoc Pańskie”, które będą wyświetlane dziś, w poniedziałek, 26. marca o godz. 8 w Domu Katolickim. Dla dzieci o godz. 5 popołudniu.

1) Zarząd Koła Popier. Budowy Szkół przy Państw. Seminarjum Żeńsk. w Lesznie, zaprasza swych członków, jak i członków Koła Rodzicielskiego na Zebranie Ogólne, które się odbędzie w środę, 28. marca o godz. 20 (8 wiecz.) w gmachu Państw. Seminarjum Żeńsk.

1) Kółko harcerskie. Baczność Kolarze! W środę, dnia 28. bm. o godz. 16-tej odbędzie się próba sprawności na kolarza (rowerzystę) na Placu Działowym. Sprawdzenie sprawności przez harcerzy obowiązkowe.

Kurs Luczny! Drużyna St. Czarnieckiego urzędująca na terenie Hufca Kurs luczny celem przeszkolenia harcerzy i rozszerzenia sportu lucznego. Zgłoszenia uczestników przyjmuje Drużynowy. Kurs rozpocznie się w czwartek, dn. 29. bm. o godz. 10.30 w sali robot. Czuwaj! Komenda Pow. Hufca Harcerzy.

1) Cech Obuwniczy Leszno. Nadzwyczajne Walne Zebranie odbędzie się dnia 9. kwietnia 1934 r. popoł. o godz. 1-szej w lokalu Gospody Rzemieślniczej. Porządek obrad: 1. Zgajenie. 2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania. 3. Wniosek Zarządu o wykluczenie członków, załączających z składkami (§ 11 pkt. 1, stat. cechu). 4. Zmiana statutu cechu (§§ 14, 30, 50). 5. Referat p. Chudego „Wytwórnice Cechowe”. 6. Uchwalenie założenia Wytwórnicy Cechowej i przyjęcie statutu wytwórnicy. 7. Mianowanie członków honorowych. 8. Komunikaty. 9. Wnioski i wolne głosy. 10. Zamknięcie.

Zaznacza się, że w myśl § 12 pkt. 3. statutu cechu, członkowie, którzy zalegają z składkami przez przeciąg dwóch miesięcy, nie posiadają prawa głosowania i wybieralności.

1) Kurs obrony przeciwgazowej urzędników K. K. O. pow. lesz. Idea obrony przeciwgazowej przenika coraz to szersze warstwy społeczeństwa. Ziarna siane od szeregu lat przez Ligę obrony powietrznej i przeciwgazowej kiełkują i rodzą owoce. Przygotowanie ludności do obrony przeciwgazowej, oto cel Ligi. tej organizacji, która w nagrodę za jej szczerą pracę

uprzywilejowano i zaliczono do organizacji wyższej użyteczności publicznej.

Z pośród licznie organizowanych w ostatnim czasie kursów o. p. l. notujemy odbyły w tych dniach 20 godzinny kurs ogólnoinformacyjny dla urzędników Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu leszczyńskiego i mieszkańców bloku kasowego od 26. lutego 1934 r. do 23. marca 1934 r. W ubiegły piątek wieczorem o godz. 8-mej odbyło się zakończenie kursu, poprzedzone repetycjami, które służyły za sprawdzian poziomu kursu. Kurs zamknął p. dyr. Zielnik, przemówieniem, w którym podkreślił znaczenie i konieczność organizowania ludności pod względem obrony przeciwgazowej dla dobra całości państwa. Poczem podziękował w imieniu Kasy za trudny poniesiony przy urządzaniu kursu organizatorom i wykladowcom, instruktorowi powiatowemu o. p. l. p. Leonowi Barczyńskiemu, będącemu jednocześnie komendantem obiektu kasowego oraz p. Janowi Chmarze, zastępcy komendanta.

1) Z sądu. W ub. tygodniu odbyła się w Sądzie Grodzkim w Lesznie rozprawa przeciwko Antoniemu Zgorzalewiczowi i Tomaszowi Poprawskiemu z Leszna, za oszustwo na szkodę wdowy Jadwigi Hoffman z Dąbca. Wymienieni wydłuliś mianowicie, o czym donosiłmy swego czasu w „Głosie” od Hoffmanowej 350 zł, za rzekome wystranienie się o posadę dla jej syna w tut. Urzędzie Skarbowym.

Sąd po przeprowadzeniu dochodzeń, skazał A. Zgorzalewicza na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na trzy lata, a osk. Poprawskiego na 6 miesięcy więzienia, z zaliczeniem kary aresztu tymczasowego. Osk. Poprawski i prokurator założyli apelację.

RAWICZ.

rez) Śmierć pod samochodem. Onegdaj w godzinach popołudniowych zdarzył się na ul. Kolejowej wstrząsający wypadek samochodowy. Autobus, kursujący na linii Rawicz — Jutrosin, własność p. Łatuszka, kierowany przez szofera Stan. Nowaka, zjechał na dworzec, najechał nagle na przechodzącego ulicą 5-letniego chłopca. Zdzisława Siarkiewicza, syna sierzanta K. K. 3, kładąc go trupem na miejscu. Martwe zwłoki odwieziono do kostnicy szpitala. Policja wdrożyła dochodzenia.

BOJANOWO.

bo) Jarmak w Bojanowie na towary kramne było, konie i trzodę chlewną, odbędzie się w środę, dnia 4. kwietnia br. Opłat targowych nie pobiera się.

ŚMIGIEL.

ś1) Akademia. Ku uczczeniu imienia wodza armii białej generała Józefa Hallera i upamiętnieniu 17-iej rocznicy utworzenia armii polskiej we Francji, odbyła się z inicjatywy Komitetu Obchodu w

niedzielę 25. bm. o godz. 5 popoł. w sali Strzelnicy uroczysta akademja.

ś1) Z rady miejskiej. Na zarządzenie p. Starosty odbyło się zebranie Rady Miejskiej w środę, 21. bm. o godz. 18 w salce ratuszowej, które zgłosił przewodniczący p. burm. Ploch. Celem tego zebrania było wybranie Zarządu Miejskiego, tj. wiceburmistrza i ławników. Na zebraniu tem nie doszło do wyboru Zarządu Miejskiego, ponieważ nie uskuteczniło wyboru przewodniczącego, któryby przeprowadzał wybory do Zarządu Miejskiego. Dalej przewodniczący zebrania zgodził się na podanie tylko dwóch kandydatów z każdej listy pod głosowanie, dalsze kandydatury nie zostały przez przewodniczącego uwzględnione. Na zebraniu tem było wiele publiczności.

JAROCIN.

ju) Budżet miasta uchwalony. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej zapadła uchwała dotycząca budżetu miasta na rok 1933-34. Referat nad budżetem wygłosił p. radny Briske. Budżet miasta w kwotach uchwalonych przez R. M. przedstawia się następująco: W wydatkach zwyczajnych 232,00 zł, w wydatkach nadzwyczajnych 9.255,00 zł, czyli na łączną kwotę 232,00 zł. W dochodach zwyczajnych 238.790,00 zł, w dochodach nadzwyczajnych 54.897,00 zł, razem 293.597,00 zł. W stosunku do roku ubiegłego w wydatkach zwyczajnych tegoroczny budżet jest mniejszy o 32 tys., zaś w stosunku do roku 1932 o 50 tys.

W wydatkach nadzwyczajnych wstawia R. M. kwotę 24 tys. zł na nadbudowę gimnazjum dla celów korekcyjnych. Przedsiębiorstwa miasta: elektrownia, gazownia, wodociąg, rzeźnia, tabor, kanalizacja i targowica donoszą 296.335,00 zł, kosztując natomiast 275.528,00 zł. Z robót przewidzianych w budżecie na rok bież. wymienić należy najgłośniejsze: nadbudowa gimnazjum, budowa kanalizacji, bruków i chodników na ul. Moniuszki itp. W pracach tych znajdują zatrudnienie miejscowi bezrobotni.

ju) Zmiana na stanowisku naczelnika Sądu. Naczelnik Sądu Grodzkiego w Jarocinie p. dr. Miętuś Michał obejmuje z dn. 1. kwietnia stanowisko naczelnika Sądu Grodzkiego w Gdyni. Stanowisko naczelnika Sądu Grodzkiego w Jarocinie obejmuje asesor p. Kapeczyński Edmund.

RADJO.

Wtorek, 27. marca.

Warszawa. — 7.00 Audycja poranna. 12.05 Muzyka popularna. 15.40 Koncert Orkiestry Salomonowej. 16.25 Skrzynka PKO. 16.40 „Wśród książek”. 16.55 Koncert. 17.50 Bieżące wiadomości rolnicze. 18.00 a) Przemówienie w jęz. polskim i angielskim, b) Nabożeństwo z Kaplicy Matki Boskiej w Częstochowie oraz pieśni (Audycja transm. na rozgłośnie Stanów Zjedn. Ameryki Półn.) 18.30 Recital fortepianowy. 19.25 Feljeton.

Mąż-potwór pchnął żonę nożem.

Katowice, 24. 3. 47-letni rzeźnik w Siemianowicach, Franciszek Cygank, wszczął na ulicy awanturę z żoną, 35-letnią Władysławą, którą w cza sie kłótni pchnął nagle wielkim nożem rzeźnickim w pierś, przeszywając na wylot płuca.

Ciężko ranna Cygankowa w obawie przed dalszymi ciosami ze strony szalejącego męża schroniła się do restauracji, gdzie padła bez przytomności na podłogę, obficie brocząc krwią.

Ofiarę brutalna odstawiono natychmiast do szpitala Spółki Brackiej w Siemianowicach, gdzie walczy ze śmiercią.

Cyganka, który już kilkakrotnie karany był długoletniemi, ciężkimi więzieniami za podobne czyny, przytrzymał.

„Bodajbyś żyła jak najdłużej”.

Najstarszy list miłosny.

Pieśni miłosne starożytnych Egipcjan nie są już dzisiaj rzadkością — odnaleziono ich немало. Prawdziwy list miłosny wszakże został znaleziony dopiero niedawno w Chaldei. Dokument ów, pisany na glinie, pochodzi z r. 2200 przed Chrystusem i odnaleziony został w Sipparze, biblijnym Sepharim. Tam widocznie mieszkała dama serca, gdy ukochany przebywał w Babilonie.

List brzmi: „Oto co mówię oblubienicy Kasbuya (mała owieczka) Gimił Marudik (ulubieniec Morodacha): Niechaj bóg słońca i Marduk dadzą Ci wieczne ży-

cie. Piszę te słowa w pragnieniu wieści o zdrowiu Twojem. O! przyslij mi wieść jakakolwiek. Mieszkam w Babilonie i nie widziałem Ciebie, co mnie przejmie trwogą. Przyslij mi wiadomość, kiedy do mnie przybędziesz tak, abym mógł być szczęśliwy. Przyjadź w Marchesanie. Bodajbyś żyła jak najdłużej dla mnie.”

Z tego wezwania do przybycia w Marchesanie wynika, że piszący pragnął, aby „mała owieczka” uczestniczyła wraz z nim w uroczystościach i rozrywkach, jakie były w miesiącu owym urządzone.

ZE SPORTU

PIŁKA NOŻNA.

Wyniki ligowe:

Warszawianka — 22 p. p. 2:0 (1:0)
Garbarnia — Podgórze 1:0 (1:0)

Wyniki towarzyskie:

Warta — Polonia (Warsz.) 3:1 (2:0)
Ruch — Naprzód (Lipiny) 4:3 (2:1)
Cracovia — A. K. S. 1:0 (0:0)
Wisła — Legia (Kr.) 6:1

Wyniki zagraniczne

Czechosłowacja — Francja 2:1
Austria — Szwajcaria 3:2
Włochy — Grecja 4:0
Węgry — Bułgaria 4:1

Wyniki „A” kl. P. O. Z. P. N.
Legia — Unia (Kościan) 5:1 (1:1)
Polonia — Warta 4:3 (1:1)
O. K. S. — Sokół 7:3 (5:1)
Polonia — Warta 4:3 (1:1)

Pierwszy mecz na terenie naszego miasta ścigał wielu sportsmenów na boisko Polonii. Inauguracyjne zawody w b. sezo-

nie o mistrzostwo kl. A. naszego okręgu przyniosły Polonii tuł. ładny sukces, aczkolwiek z trudem zdobyty. Do spotkania stanęły zespoły w nast. składzie: Warta: Konieczny, Kubalczak, Hoedt, Dembiński, Danielak, Sobkowiak, Radojewski, Nawrat, Gaszkowski, Szwarc, Aakrzewski. — Polonia: Mikołajczyk, Błaszczak, Jankowiak Al., Kramarczyk, Zajdowicz, Gorynia Cz., Płócienniczak, Galubiński, Kwiatkowski A., Józefowicz i Jankowiak Fr. Drużyna Warty miała w swoim zespole trzech graczy z drużyny ligowej, natomiast Polonia była osłabiona brakiem Kwiatkowskiego i Goryni. Mecz rozpoczęła Warta, która bierze inicjatywę w swoje ręce i przebiega ataku, zdobywając w krótkim czasie kornier dla swoich barw, lecz niestety nie wykorzystany. U Poznaniaków zaobserwować można było lepszą technikę od miejscowych. Powoli Polonia się rozgrywa i zrywem uzyskuje również kornier. Po obustronnych atakach ma Warta okazję do zdobycia bramki. Polonia otrzyma się z przewagi i

35 min. strzela Kwiatkowski pierwszą bramkę. Wywołało to natychmiastową reakcję ze strony Warty, która wsparta dobrze przez pomoc uzyskuje w 42 min. wyrównanie. Po przerwie przedstawia Polonia swoje skrzydła, które od tej chwili sprawniej pracują. Od chwili rozpoczęcia miejscowi atakują zawzięcie i już w 48 min. gry za rękę ze strony Warty strzela Jankowiak goala z karnego. Wynik podwyższa brat jego Fr. w 60 min. Polonia osłabiona takim sukcesem osłabia tempo i ciąg na bramkę, co wyzyskuje Warta i po krótkiej kombinacji zdobywa zresztą nie groźnym strzałem w 26 min. bramkę, a w 3 min. później wyrównanie. Winić w tym wypadku należy tu trio obronne miejscowych, które dopuściło niepotrzebnie do bezpośredniej walki przed swoją bramką. Wyrównanie uzyskane przez Wartę podciąga jednakże Polonię, która dopingowana przez swoją publiczność, naciera gwałtownie i przez Kwiatkowskiego w 80 min. z podania Galubińskiego uzyskuje główką zwycię-

ski punkt. Ostatnie minuty przechodzą pod znakiem przetrzymywania gry przez miejscowych. Przy stanie 4:3 odgryzduje się dzia p. Borowski z Kościana zawody. Deatur.

Druha leszczyńska drużyna „A” klasowa „Sokół” przegrała swój mecz w Ostrowie w spotkaniu z tamt. O. K. S.-em w stosunku 7:3 (5:1)

Spotkanie miało przebieg anormalny. Wysokie zwycięstwo uzyskał O. K. S., który naogół nie przedstawia drużyny silnej, a napewno słabszej niż w roku ub., dzięki bardzo słabemu i wprost skandalicznemu prowadzeniu meczu przez jakiegoś sędziego z Borku.

Dla sokołów bramki uzyskali: Musiak III, z karnego, Matysiak L. i Prządka.

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor odpowiedzialny H. Ratajski.
Czcionkami „Drukarni Leszczyńskiej”
Sp. z a. a. w Lesznie.

UWAGA!

Do „ŚWIECONEGO”

nie zapomnij o szlachetnym napoju stołowym, jakim jest

„PIWO GRODZISKIE”

Pobudza apetyt, znakomicie ułatwia trawienie, nie wywołuje otyłości i jest dozwolone chorem na cukrzyce.

Wszędzie do nabycia!

Dnia 25 marca 1934 r. około godz. 2 w nocy, zginął śmiercią tragiczną, nasz najukochańszy brat, wuj, stryj, i szwagier ś. p.

Stanisław Kaszub

przeżywszy lat 40.

W nieutulonym żalu pogrążeni
siostry, bracia i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w środę, o godz. 4.15 z kostnicy
Czerwonego Krzyża.

Leszno, Poznań, Wiedeń, Essen, Gladbeck, Lille.
ul. Osieck 75.

Dnia 24 bm. o godz. 18.20 zasnęła w Panu po krótkich cierpieniach, namaszczona Olejami św. moja kochana żona,
siostra, szwagierka, bratowa i ciocica ś. p.

z Piotrowskich
Juljanna Scholz

przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w środę, o godz. 16 z domu żałoby ul. Komeniusza 44. Msza św. żałobna odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 6.30 w kościele parafialnym.
O czem donosi

maż i rodzina.

Leszno, Błotnica, Berlin

Żywe ryby
poleca
St. Matyaszczyk
(pod filarami).

Wszelka
bieliznę

przyjmuję do prania i prasowania — oraz firany do przeżenia

F. Bogdanowiczowa
LESZNO, ulica Bracka 5.

Pokój umebł.

najchętniej dla bezdzietnego małżeństwa, do wynajęcia. — Adres wskaże eksp. Głosu,

3 i 2 pokojowe
mieszkania

z kuchnią i przynależnościami, światło elektryczne, gaz, kanal., w nowym domu, przy ul. Lipowej do wydzierżawienia.

Stefan Nowacki, Leszno,
ul. 17 Stycznia 1.

BILANS

na dzień 31 grudnia 1933 r. Spółdzielni Mieszkaniowej Urzędników Polskich w Lesznie, Spółdzielnia

WYSZCZEGÓLNIENIE	AKTYWA	PASYWA
Rk. Nieruchomości	299.358 37 zł	
„ Ruchomości	517 30 „	
„ Akcje	3.705,00 „	
„ Banków:		
„ Miejska Kasa Kom. w m.	6.471 67 „	
„ Pow. Kom. Kasa Oszcz. w m.	23.798 50 „	
„ Kasy zapas gotówki	38,75 „	
„ Udziółów		82.488 20 „
„ Hipotek		117.629 09 „
„ Fundusz rezerwow		91.270 85 „
„ Rezerwa specjalna		14.433 85 „
„ Fundusz spec. dla Rady Nadz.		2.000,00 „
„ Pożyczka pod zastaw		20.000,00 „
„ Strat i zysków		6.067 60 „
	333.889 59 zł	333.889 59 zł

Rachunek strat i zysków

per 31. grudnia 1933 r.

WYSZCZEGÓLNIENIE	STRATY	ZYSK
Rk. Dzierżawy	2.519,04 zł	
„ Procenty	20.303 39 „	
„ Koszty handl. i utrzymanie domów	5.476 27 „	
„ Podatki	6.067 60 „	
„ Bilansu zysk w r. 1933		34.366 30 zł
	34.366 30 zł	34.366 30 zł

(—) Wachowiak,
prezes.

ZARZĄD:

(—) Heppner,
skarbnik.

KINOTEATR W SALI HOTELU POLSKIEGO.

Dzisiaj najpiękniejsze i najweselejsze arcydzieło filmowe pod tytułem

„ROZKOSZNE KŁOPOTY”

z udziałem słynnego piosenkarza i najpopularniejszego humorysty i aktora świata MAURICE CHEVALIERA oraz cudownego dziecka BABY LE ROY.

Początek o g. 7 i 9 w. Ceny miejsc: 1. miejsce 49 gr, Rezerw. 80 gr, Balkon 1,09 zł

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wybrną dla, strażków lip., wydawnictwa

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamowy 1 lam. w tygodniu redakcyjny. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy czym systemem pasterowania udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rubryki odpadają. — Za telefon. podanie ogłoszenia nie przyjąwszy żadnej odpowiedzialności.

nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonent nie ma prawa do odwołania.